

Józef Czechowicz

## Wiatr

Opadły listki leśne.  
Na mchu zielonym drzemią.  
Budzę je, wietrzyk psotnik,  
Lecący ponad ziemią.  
Popycham je i targam,  
Gwiżdżę na nie wesoło,  
Póki nie wstaną wszystkie  
I nie zatańczą wkoło.  
Kółko, kółeczko,  
Nad dróżką, nad steczką.  
Bawcie się, listki,  
Póki czas.  
Pobudzę drzewa,  
Niechże zaśpiewa  
Do tańca las.  
Jesiony, dęby, klony, lipy,  
Gdzie wasze poszumy?  
Gdzie wasze skrzypy?

